

Sygn. akt V.2 Ka 135/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anita Ossak

Sędziowie: SSO Aleksandra Odoj-Jarek

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek (spr.)

Protokolant: Beata Pinior

w obecności Sławomira Sola Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r.

sprawy: **K. L.**

c. S. i I.

ur.(...) w R.

oskarżonej o przestępstwo z art. 233 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 14 grudnia 2017r. sygn. akt III K 428/17

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od oskarżonej na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i obciąża ją opłatą za II instancję w kwocie 170 (sto siedemdziesiąt) złotych.

SSO Anita Ossak

SSO Aleksandra Odoj-Jarek SSO Lucyna Pradelska-Staniczek (spr.)

Sygn. akt V. 2 Ka 135/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Rybniku, w sprawie o sygn. III K 428/17, uznał oskarżoną K. L. za winną tego, że w dniu 23 grudnia 2016 roku w R. w trakcie składania zeznań mających służyć za dowód w postępowaniu w sprawie o sygn. PR 1 Ds. 280.2016 prowadzonym przez Prokuraturę Rejonową w Rybniku, po wcześniejszym uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie, zeznała nieprawdę co do przebiegu

zdarzenia objętego tym postępowaniem, a także zataiła prawdę nie podając personaliów J. M., tj. za winną popełnienia przestępstwa z art. 233 § 1 k.k. i za to na mocy art. 233 § 1 k.k. Sąd wymierzył karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 69 §1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. Sąd warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej kary na okres próby 2 lat. Na mocy art. 71 § 1 k.k. Sąd wymierzył oskarżonej grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych, przy przyjęciu, iż wysokość jednej stawki wynosi 10 złotych. Na mocy art. 72 § 1 punkt 1 k.k. Sąd zobowiązał oskarżoną do informowania kuratora o przebiegu okresu próby, co 6 miesięcy. Na mocy art. 627 k.p.k. Sąd obciążył oskarżoną kosztami postępowania, opłatą w wysokości 170 złotych oraz wydatkami w kwocie 70 złotych.

Apelację od wyroku wniósł obrońca oskarżonej, który zaskarżył wyrok w całości, wyrokowi zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, poprzez błędne ustalenie, iż w dacie zarzucanego oskarżonej czynu zabronionego świadek J. M. nie był dla niej osobą najbliższą, co skutkowało niesłusznym przypisaniem oskarżonej winy za występki opisany w art. 233 § 1 k.k., w miejsce występkę z art. 233 § 1 a k.k.,
2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co skutkowało wymierzeniem kary rażąco niewspółmiernej, której wysokość stanowczo przekracza stopień zawinienia oskarżonej, nie uwzględnia rzeczywistych następstw popełnienia czynu zabronionego i okoliczności jego popełnienia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł:

1. w przypadku uwzględnienia zarzutu w punkcie 1 i 2 o zmianę zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania karnego na okres próby wynoszący 1 rok,
2. w przypadku uwzględnienia jedynie zarzutu w punkcie 2 o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie względem oskarżonej kary grzywny w wysokości 25 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych a nadto:
3. o zwolnienie oskarżonej od obowiązku ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie. Przeprowadzona przez Sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku nie dała żadnych podstaw do uznania, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji dopuścił się naruszenia wskazanych przez skarżącego przepisów prawa materialnego, przepisów postępowania, czy też w konsekwencji błędnych ustaleń faktycznych.

Ma jedynie rację skarżący, iż polskie prawo nie definiuje wspólnego pożycia. Dla jego wyjaśnienia należy odwołać się do prawa rodzinnego oraz doktryny i judykatury z zakresu tej gałęzi prawa, gdzie pojęcie to od wielu lat jest przedmiotem szerszych analiz. Korzystając z tego dorobku przyjąć można, że ze wspólnym pożyciem mamy do czynienia wówczas, gdy dane osoby połączone są jednocześnie trzema rodzajami więzi: duchową, fizyczną i gospodarczą. Wiąż duchowa wyraża się we wzajemnych związkach psychicznych, opartych na dodatnich uczuciach. Wiąż (wspólnota) fizyczna przejawia się w fizycznym pożyciu. Z kolei wiąż (wspólnota) gospodarcza to prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego i wspólne zamieszkiwanie.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż z akt sprawy w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wynika, iż na dzień składania przez oskarżoną zeznań, tj. na dzień 23 grudnia 2016 roku J. M. i K. L. nie zamieszkiwali razem i nie prowadzili wspólnego gospodarstwa domowego. Nie jest relacją, o jakiej mowa w art. 115 §11 k.k. długotrwała przyjaźń, zażyłość, utrzymywanie stosunków seksualnych - choćby długotrwałe, a nawet narzeczeństwo, jeżeli narzeczeni nie pozostają we wspólnym pożyciu w rozumieniu k.r.o.

Sąd I instancji słusznie zatem uznał, że w dniu 23 grudnia 2016 roku, tj. na dzień składania zeznań w toku postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Rybniku w sprawie o sygn. PR 1 Ds. 280.2016 oskarżona nie była osobą najbliższą dla J. M., zatem brak było podstaw, by jej karalne zachowanie penalizować w oparciu o treść art. 233 § 1 a k.k.

Niezależnie od powyższego podkreślić należy, iż z protokołu przesłuchania z dnia 23 grudnia 2016 roku znajdującego się na k-18-20 akt wynika, iż K. L. przed złożeniem zeznań została uprzedzona o treści art. 233 § 1 k.k., art. 233 § 1a k.k., art. 182 k.p.k. oraz wreszcie o treści art. 183 k.p.k., a więc także o prawie do milczenia. Pomimo tych pouczeń zdecydowała się zeznawać i odpowiadać na pytania, a skoro tak to zobowiązana była zeznawać prawdę oraz prawdy tej nie zatajać. Złożyła zeznania w postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, jakim jest postępowanie przygotowawcze. Zauważyć wreszcie należy, iż realizacja znamion typu określonego w art. 233 § 1, 4 i 4a k.k. nie jest uzależniona od tego, czy fałszywe zeznanie, opinia lub tłumaczenie dotyczy kwestii istotnych, czy nieistotnych dla sprawy. Przepis art. 233 § 1 k.k. nie wprowadza żadnego rozróżnienia okoliczności istotnych i nieistotnych, jeżeli chodzi o kryminalizację fałszywych zeznań. Wniosek taki wynika również z interpretacji § 5 art. 233 k.k. w myśl, którego sąd może jedynie zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary lub odstąpić od jej wymierzenia, jeżeli „fałszywe zeznania, opinie lub tłumaczenie dotyczy okoliczności nie mogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy”. W judykaturze przeważa pogląd, że wszystkie części zeznania świadka należy traktować jednakowo, a fakt, że okoliczności te nie mogą mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, nie uchyła przestępności czynu, a jedynie może być brany pod uwagę przy wymiarze kary (art. 233 § 5)”. Przepis przywołanego art. 233 § 5 k.k. przewiduje możliwość nadzwyczajnego złagodzenia kary, a nawet odstąpienia od jej wymierzenia, jeśli fałszywe zeznanie, opinia, ekspertyza lub tłumaczenie dotyczą okoliczności niemogących mieć wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, a zatem mało istotnych z punktu widzenia przedmiotu rozstrzygnięcia, nieodnoszących się do przedmiotu procesu czyli kwestii odpowiedzialności oskarżonego za zarzucony mu czyn przestępny. Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy nie sposób uznać, by okoliczności, na które w swych zeznaniach wskazywała K. L. były okolicznościami mało istotnymi, a zatem, by zasadnym było – jak postuluje skarżący - rozważanie zastosowania instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Podkreślić także należy, iż przestępstwo z art. 233 § 1 k.k. jest przestępstwem formalnym, dokonany w momencie złożenia fałszywego zeznania, bądź w momencie zatajenia przez składającego zeznanie prawdy. Skutki tych zachowań – lub ich brak – nie decydują o odpowiedzialności karnej, mogą jedynie mieć wpływ na wymiar kary. Odnosząc się z kolei do wymiaru kary na wstępie podkreślić należy, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy ustalił stopień społecznej szkodliwości czynu, uznając go za znaczny, o czym świadczy przede wszystkim rodzaj naruszonego dobra chronionego prawem, jakim jest dobro wymiaru sprawiedliwości, a w szczególności ochrona prawidłowości wydawanych orzeczeń, a nadto okoliczności popełnienia czynu, zamiar i motywację oskarżonej. Kara została ona wymierzona po rozważeniu przez Sąd I instancji szeregu okoliczności mających wpływ na jej rodzaj i w żadnej mierze nie można jej uznać za rażąco surową, a tylko wymierzenie takiej kary uzasadniałoby ingerencję Sądu odwoławczego. Dlatego i w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku. Wymierzonej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej za czyn zagrożony karą od 6 miesięcy do 8 lat pozbawienia wolności, nie sposób uznać za rażąco niewspółmiernie surową, tym bardziej, że wykonanie tej kary zostało warunkowo zawieszona na okres próby wynoszący dwa lata. Także kara grzywny w wymiarze 50 stawek dziennych, po 10 złotych jest współmierna. Wymierzona kara pozbawienia wolności oraz grzywna są odpowiednie do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, są sprawiedliwe, uwzględniają te wszystkie elementy, jakie są istotne dla ich wymiaru.

Z naprowadzonych względów uznając zaskarżone orzeczenie za słuszne utrzymano je w mocy, obciążając oskarżoną wydatkami za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 złotych oraz obciążając ją opłatą za II instancję w kwocie 170 złotych.

SSO Anita Ossak

SSO Lucyna Pradelska-Staniczek (spr.) SSO Aleksandra Odoj-Jarek